1 czerwca: Św. Justyna, męczennika

Tekst Ewangelii (*Mt* 5,13-19): W owym czasie Jezus rzekł do uczniów: „Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.

Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę, bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki
w królestwie niebieskim."

„Wy jeste?cie sol? dla ziemi"

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Jezus ukazuje nam świadectwo jako podstawową misję chrześcijanina: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi" (Mt 5,16). To światło będzie pochodzić z napełnienia się Ewangelią i pozwolenia, by rozpalił nas Duch Święty. Jezus mówi nam również, że mamy być solą: „Wy jesteście solą dla ziemi" (Mt 5,13). Do czego służy sól ? głównie do dwóch rzeczy: jako przyprawa, żeby podkreślić smak potraw a także do konserwowania żywności. Pan chce, abyśmy dali zasmakować łaski Bożej naszemu światu, który tak bardzo jej potrzebuje, abyśmy zachowywali w naszym społeczeństwie dobre obyczaje i współżycie, sprawiedliwość i szacunek dla wartości i godności każdego ludzkiego istnienia.

We wszystkich kolejnych epokach byli ludzie, którzy bardzo poważnie traktowali Boże powołanie, a jednym z nich jest święty, którego pamięć dzisiaj czcimy, św. Justyn (II w.). W chrześcijańskiej starożytności był solą i światłem; jednocześnie był jednym z pierwszych świeckich świętych Kościoła. Urodzony filozof i badacz, w wierze chrześcijańskiej znalazł sens swojego życia i odpowiedź na swoje pytania, jak sam oświadczył przed prefektem Rústico w procesie, który doprowadził go do męczeństwa: „Jestem chrześcijaninem (…) Mam żywą nadzieję, że jeżeli mnie to spotka (śmierć), to pójdę do Niego; wiem bowiem, że aż do czasu, gdy świat przeminie, nie odmawia On swej łaski tym, którzy żyją według Jego

nauki” ”. Papież Franciszek mówi w encyklice Lumen Fidei – „Światło wiary”: „Wiara jest dobrem dla wszystkich, jest dobrem wspólnym, jej światło nie oświeca tylko wnętrza Kościoła i nie służy jedynie budowaniu wiecznego miasta w zaświatach. Pomaga nam ona odbudować nasze społeczności, tak by zmierzały ku przyszłości dającej nadzieję”.

W tym samym czasie, gdy studiował filozofię i teologię, św. Justyn był także jednym z pierwszych propagatorów i wykładowców doktryny chrześcijańskiej; jemu zawdzięczamy jedno z najwcześniejszych opisów liturgii chrztu i Eucharystii sprawowanej w Kościele.